

Floating, deprywacja sensoryczna, czyli nasze rozmowy kiedyś o tym co pokazali w Stranger Things.

Sławek: Czołem.

Mam pytanie czy ktoś z Was próbował floatingu?? Będę za niedługo w Warszawie i mam zamiar się wybrać. Widzę, że są chyba ze trzy opcje. Czy znacie, polecacie któreś z miejsc???
Pzdr.

Damian: Czytałem sporo na ten temat, ale jeszcze się nie wybrałem. Napisz koniecznie jak już będziesz. 😊

Sławek: Spoks, aj tam zawsze chciałem tego spróbować, odkąd z 20 lat temu oglądałem „Odmienne stany świadomości”, a teraz jest to dostępne więc...

Damian: Chacha, ja dokładnie tak samo. ☐

Norbert: Deprywacja sensoryczna... myślę, że to dobry wstęp do późniejszych relaksacji i większych możliwości oobe... też muszę się wybrać... jakie są te opcje i jakie ceny??

Sławek: No właśnie, opcji jest kilka, ceny to jakieś 120 zł. za chyba 45 – 60 min.



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ

Dawid: Ja byłem, poszedłem sobie na 2 godziny. Miałem za duże oczekiwania w sumie, bo spodziewałem się tripa jak po LSD albo jakiegoś OOBIE, ogólnie czegoś spektakularnego się spodziewałem. Nic z tych rzeczy się nie wydarzyło, natomiast osiągnąłem bardzo głęboki relaks, jakiego na jawie przed tym dawno nie czułem. Także bardzo przyjemnie. 😊 Ja byłem w tym <http://oceanspokojny.com.pl/oferta.html> 160 zł za 2 godziny, to niezła cena, biorąc pod uwagę, że godzina kosztuje 120 zł.

Jacek: Czyli na OOBIE nie ma co się nastawiać, OK.

Sławek: Dawid, to ja pójde bez oczekiwań. 😊 A samo miejsce? Czysto, bezpiecznie, przytulnie?? Wróciłbyś tam?

Dawid: Wróciłbym. 😊 Miła Pani w recepcji, sama regularnie floatuje. Dokładnie: czysto, bezpiecznie, przytulnie. 😊

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3